

GRZEGORZ KRAWIEC

CZYSTOŚĆ JAKO WARTOŚĆ

Musicie od siebie wymagać, choćby inni od Was nie wymagali¹
Jan Paweł II

Prawdopodobnie jeszcze nigdy człowiek w swojej historii nie stał wobec tak wielu szans i zagrożeń wynikających z możliwości dokonywania wyborów, jak to ma miejsce współcześnie, na początku XXI wieku. Szybki i łatwy dostęp do niezliczonej ilości informacji, rozległy wachlarz perspektyw oraz rozwiązań technologicznych z nimi związanych, są ciągłą sposobnością ku dalszemu czynieniu sobie ziemi poddanej, do czego zachęca w swoim błogosławieństwie Bóg Biblii². Pojawia się jednak ryzyko utraty refleksyjności w partycypowaniu w tak bogatej i szybko zmieniającej się rzeczywistości, a co za tym idzie – wybory ludzi współczesnych nie zawsze oparte są na racjonalnej i całościowej analizie sytuacji, w której się aktualnie znajdują, ale kierują człowiekiem również emocje, uczucia, lęki oraz pogoń za przyjemnością, jako miejsce ucieczki od sytuacji trudnych i podejmowania nowych zadań rozwojowych.

Gdy starożytni Grecy potrafili oderwać umysł od spraw codziennych, jak żeglowanie, na korzyść miłowania mądrości³, to u współczesnych odejście od po-

GRZEGORZ KRAWIEC – pracownik redakcji czasopisma „Miłujcie się!”; e-mail: grzegorz.wiktor.krawiec@gmail.com

¹ *Spotkanie z młodzieżą podczas Apelu Jasnogórskiego* (Jasna Góra, 18 czerwca 1983); w: *Wy jesteście moją nadzieją. Wybór wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży*, Warszawa: Stowarzyszenie PAX–Centralny Zespół Młodych 1991, s. 105.

² „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1, 28).

³ φιλοσοφία – „miłość mądrości”, „ukochanie wiedzy”, „filozofia”; w: R. POPOWSKI SDB, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”1995, s. 641.

wszednich zajęć powoduje nierzadko dezorientację, nudę i zagubienie osoby w świecie przedmiotów. Wartości wymagające użycia rozumu i woli z trudem mogą sprostać utylitarnym oczekiwaniom⁴ osoby w kulturze *instant*⁵. Łacińska maksyma *tempus fugit* jest wciąż aktualna, ludzie cierpią na brak czasu i rezygnują z realizacji wartości uważanych w poprzednich pokoleniach za fundamentalne, takich jak ochrona życia poczętego; monogamiczny, sakramentalny związek kobiety i mężczyzny do śmierci⁶; odpowiedzialność i czystość, które domagają się własnego wysiłku rozumu i woli oraz codziennego, czasochłonnego trudu wyboru. Podejmowanie wysiłku samowychowania wydaje się wielu zadaniem niepotrzebnym, utrudnianiem życia, tęsknotą za Arkadią, w której sielanką już nie jest dostęp do szczepionek, oświetlenie ulic czy miejski system kanalizacyjny, jak w *L'An 2440*⁷ Louisa Merciera, ale rzeczywistość bliższa i bardziej atrakcyjna dla „wygnanego arkadyjczyka”⁸.

Istnieją mimo wszystko prawa, bez których nie jest możliwy rozwój cywilizacji. Ich korzeniem jest wolność widziana jako wartość podstawowa, są to prawa naturalne⁹, jak prawo do samoposiadania, prawo własności, prawo do utrzymania życia oraz prawo do owoców pracy. Prawa naturalne zostały ustanowione i objawione przez Boga, ale też odkryte w „sobie” przez ludzi nie znających Boga. Prawo naturalne „nie jest niczym innym jak światłem rozumu wlanym nam przez Boga. Dzięki niemu wiemy, co należy czynić, a czego unikać. To światło, czyli to prawo, Bóg podarował nam w akcie stworzenia”¹⁰. Gwałcenie tych praw jest sprzeczne z klasyczną naturą sprawiedliwości, wyrażonej w definicji rzymskiego prawnika Ulpiana Domicjana: *iustitia est firma et perpetua voluntas suum cuique tribuendi*¹¹.

⁴ K. OLBRYCHT, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby* 2000, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 54.

⁵ Z. MELOSIK, *Kultura instant. Paradoksy pop-tożsamości*; w: M. CYLKOWSKA-NOWAK (red.), *Edukacja. Społeczne konstruowanie idei i rzeczywistości*, Poznań 2000, s. 372-385.

⁶ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice, Księgarnia św. Jacka, 2010, s. 116.

⁷ J. ŻYCIŃSKI, *Trzy kultury*, Poznań: W drodze 1990, s. 5.

⁸ J. KACZOROWSKI, *Balkony – widok na Europę*, w: *Twórczość Zbigniewa Herberta. Studia*, red. W. WOŹNIAK-ŁABIENIEC, J. WIŚNIEWSKI, Kraków 2001.

⁹ S. MICHALKIEWICZ, *Dobry „zły” liberalizm*, 2008 Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky, s. 32-36.

¹⁰ JAN PAWEŁ II, „Encyklika *Veritatis splendor*”, nr 40 w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków: Wydawnictwo Znak 1996, s. 750.

¹¹ Sprawiedliwość jest to niezłomna i stała wola oddawania każdemu tego co mu się należy. S. MICHALKIEWICZ, *Dobry „zły”*, s. 40.

Istnieją również wartości, dzięki którym możliwy jest swoisty świecki cenobityzm¹²; są nimi życie, miłość i odpowiedzialność, a także czystość, w tym seksualna. W artykule zostanie przedstawiona czystość jako wartość i konsekwencje rezygnacji z tej wartości.

1. CZYM SĄ WARTOŚCI

Człowiek podejmuje decyzje, które w różny sposób wpływają na jego życie. Dokonując wyborów osoba opowiada się za tym, co uważa za dobre, wartościowe i korzystne. Suma wyborów na przestrzeni czasu niejako diagnozuje realizowane, choć nie zawsze świadomie wybrane wartości. W koncepcji Erika Eriksona¹³ rozwój psychospołeczny wymaga znalezienia odpowiedzi na fundamentalne pytania: „kim jestem?”, a także „kim mogę być? kim byłem? kim będę?” Pytania te pojawiają się na pewnym etapie rozwoju, gdy młody człowiek dysponuje już operacjami formalnymi i staje przed koniecznością podjęcia wiążących wyborów dotyczących dalszego życia¹⁴. Wszelkie podejmowane w życiu decyzje, działania, postawy są związane z wartościami, które człowiek jest skłonny realizować i chce osiągnąć.

W życiu codziennym, w naszym zachowaniu się i w naszej wielorakiej działalności, nader często, choć może czasem nawet bezwiednie odwołujemy się do wartości. Uznajemy rzeczy jedne i odrzucamy inne dlatego, że posiadają taką a nie inną wartość. [...] Podejmujemy, w imię określonych wartości, takie czy inne decyzje życiowe. [...] Dążymy do odkrywania i stwarzania wartości nowych¹⁵.

Zgadzać się z tym poglądem Władysława Stróżewskiego warto jednak zauważyć, że nałogi i uzależnienia uniemożliwiają dokonywanie wyborów powiązanych z wartościami.

¹² „Cenobityzm” – z gr. Κοινόβιον (*Koinobion*) – dosłownie „życie we wspólnocie”, „życie wspólne”. P. C. BOSAK, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum 2001, s. 347 i 114. Zobacz też: *Encyklopedia katolicka*, t. II, red. F. GRYGLEWICZ, R. ŁUKASZYK, Z. SUŁOWSKI, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1985, kol. 1419, hasło: *Cenobici*.

¹³ Zob. np. E. ERIKSON, *Identity: Youth and crisis*, New York: Norton 1968.

¹⁴ J. CIECIUCH, *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*, [b.m. w.] Liberi Libri 2013, s. 127.

¹⁵ W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia wartości*, „Znak” 1965, nr 4, s. 399, cyt. za: K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, Lublin–Kielce: Wydawnictwo „Jedność”, s. 18.

Wartość można rozpatrywać różnorodnie. Definicja *Uniwersalnego słownika języka polskiego* podaje inne wyjaśnienia terminu, w którym ujmuje wartość jako to, „co jest dobre pod jakimś względem”¹⁶. Jednak wartość jest pojęciem o charakterze ogólnym i różnie rozumianym. Jest terminem „nieostrym, którego cechą nieodłączną jest nieokreśloność”¹⁷. Trudno jednoznacznie zdefiniować, czym są wartości. Władysław Tatarkiewicz wyraża nawet wątpliwość, czy jest to w ogóle możliwe¹⁸. „To, co wygląda na definicje wartości, jest raczej zastąpieniem wyrazu przez inny wyraz mniej więcej to samo znaczący, na przykład dobro. Albo jest omówieniem”¹⁹.

Zagadnienie wartości jest przedmiotem zainteresowania wielu dziedzin wiedzy, takich jak filozofia, psychologia, socjologia, etnografia, ekonomia oraz pedagogika.

W filozofii temat wartości był obecny już w starożytności, był przedmiotem rozważań np. u Sokratesa, Platona i Arystotelesa. Starożytni Grecy rozważali wartości w aspektach metafizycznych, antropologicznych, estetycznych i etycznych²⁰, a następne pokolenia podtrzymywały i rozwijały ten dyskurs, doprowadzając na przełomie XIX i XX wieku do wyodrębnienia nowej gałęzi w filozofii – teorii wartości, czyli aksjologii²¹. Według jednych filozofów aksjologia jest odrębną interdyscyplinarną dziedziną wiedzy, inni – jak tomiści – upatrują jej miejsce w ramach metafizyki, antropologii i teorii poznania²², to jednak wszyscy dostrzegają szczególne miejsce wartości w życiu człowieka, a zagadnienie to sięga ludzkiej egzystencji, wszak „nasz świat jest światem wartości”²³.

Człowiek żyje w świecie wartości i wartościuje świat wokół siebie na sprawy małe i wielkie, sprawy bliskie i dalekie, prawdziwe i fałszywe, dobre i złe, piękne i brzydkie. Chociaż istnienie wartości jest dostrzegalne w świecie, występuje trudność zdefiniowania tej rzeczywistości. Część filozofów uznaje, że termin „wartość” jest pojęciem prostym, niesprowadzalnym do innych pojęć, a inni uwa-

¹⁶ S. DUBISZ (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. IV, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003, s. 353.

¹⁷ W. DRÓŻKA, B. GOŁĘBIEWSKI (red.), *Współczesne zagadnienia zawodu nauczyciela*, Kielce 1995, s. 17.

¹⁸ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 15.

¹⁹ J. GŁUSZYŃSKI, *Wartości a wychowanie*, „Chowanna” 1983, nr 2, s. 105.

²⁰ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 17.

²¹ *ἔτιος (ksios)* – „godny”, „cenny” i *λόγος (logos)* – „słowo”, „nauka” – P. C. BOSAK, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, s. 404 i 367.

²² K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 17.

²³ W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia wartości*, s. 399.

żają go za tożsamy z pojęciem „dobro” – jak tradycja filozoficzna sięga starożytności i średniowiecza²⁴.

Termin „wartość” jest odnoszony do „osób, rzeczy, sytuacji, zjawisk, idei itp. oraz do ich określonych właściwości”²⁵. Filozofowie dzielą wartości na pozytywne i negatywne, np. prawda – kłamstwo, piękno – brzydota, dobro – zło, zdrowie – choroba²⁶. Na filozofię wartości znaczący wpływ miała klasyczna triada wartości Platona: Prawda, Dobro i Piękno²⁷, które uznawane były za niezienne, trwałe, autonomiczne wobec zmiennej rzeczywistości i w pełni obecne w Byciu Absolutnym, często rozumianym jako Bóg – źródło wszelkiej doskonałości²⁸, w której inne wartości (względne) tylko partycypują.

W czasach nowożytnych możemy obserwować nowe prądy rozumienia wartości oparte na „intuicji wartości” i „poczucia moralnego” oraz wysoko podniesioną instancję rozumu, jako tego, który określa kryterium wartości. Na przełomie XIX i XX wieku wokół percepcji wartości wyłaniają się trzy stanowiska: naturalizm aksjologiczny, intuicjonizm i emotywizm aksjologiczny. Naturalizm uważa rzecz za wartościową, gdy jest ona pożądana, a nie dlatego pożądana, gdyż jest wartościowa²⁹. Poglądy naturalistów kwestionują podstawy wielowiekowych rozważań, odcinając się od klasycznej filozofii szukającej prawdy. Stojący w opozycji do naturalizmu i emotywizmu aksjologicznego, intuicjonizm uznaje wartość za prostą cechę przedmiotu (obiektywizm) uchwyconą przez akt intuicji, którego rozumienie bliskie jest już fenomenologom. Emotywizm aksjologiczny, którego źródło upatrywane jest w filozofii neopozytywistycznej, zajmuje stanowisko niedefiniowalności pojęć wartościujących, ponieważ brak im materialno-doświadczalnych odniesień, „empirycznych desygnatów”. Emotywizm prowadzi wprost ku nihilizmowi aksjologicznemu, twierzącemu, że wartości nie istnieją, stąd problem ich poznawalności nie występuje, a „terminy i sądy wartościujące służą jedynie do wyrażania postaw emocjonalnych i wzbudzania ich u innych”³⁰. Pogląd ten jest interesujący dlatego, że trudno uznać za nieistniejące coś, czym zajmują się najwybitniejsi myśliciele ludzkości od tysięcy lat.

²⁴ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 17.

²⁵ Tamże, s. 18.

²⁶ W. STRÓŻEWSKI, *Filozofia wartości*, s. 400.

²⁷ W. STRÓŻEWSKI, *Istnienie i wartość*, Kraków: Wydawnictwo Znak 1981, s. 12-13.

²⁸ „Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg” (Mk 10,18); „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8).

²⁹ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 18.

³⁰ Tamże, s. 19.

Tadeusz Styczeń uważa, że obecny stan dyskusji nad problematyką wartości jest w impasie³¹, którego źródłem jest zawężony obszar rzeczywistości, przyjęty w naturalizmie aksjologicznym, intuicjonizmie i emotywnym aksjologicznym. Drogę rozwiązania tego zastoju widzi w metafizyce, traktującej, że coś jest bardziej wartościowe, „im pełniej ziszcza swoją istotę”, która nie występuje poza bytem w porządku jakościowym, nie ilościowym, posiadając „wymiar podmiotowy”, ponieważ może być (powinna być) przedmiotem dążeń (pożądań) człowieka³².

2. PSYCHOSPOŁECZNE UJĘCIE WARTOŚCI

Według Marii Misztal³³ definicje wartości dzielimy na: psychologiczne, socjologiczne i kulturowe. Z punktu widzenia psychologii świat wartościowy to taki świat, który zaspokajając istniejące potrzeby człowieka, jego dążenia i aspiracje, zapewnia mu warunki wszechstronnego i ukierunkowanego rozwoju³⁴. Milton Rokeach definiuje wartości jako „trwałe przekonanie, że specyficzny sposób postępowania jest osobiście lub społecznie godny preferencji w przeciwieństwie do odwrotnego sposobu postępowania lub stanu finalnego [...]. Są to więc pewne standardy kierujące ludzką aktywnością”³⁵. Szczególną łączność wartości z potrzebami zauważa Czesław Matusiewicz. Autor wyraża przekonanie, że „wartość jest obiektem niezrealizowanej potrzeby, tym, co powinno być przyswajane i jest nim tak długo, dopóki nie zostanie osiągnięte”³⁶.

Zdaniem autora tego artykułu istnieją wartości, które nie są obiektem potrzeby. Na przykład celibatariusze dostrzegają wartość małżeństwa, chociaż potrzeba małżeństwa nie jest przez nich realizowana, natomiast małżonkowie dostrzegają wartość celibatu, mimo że realizują wartość, jaką jest małżeństwo.

W socjologii i w pedagogice pojęcie „wartości” wiąże się przede wszystkim z zachowaniem ludzi, z ich postawami i motywacjami działania³⁷. Socjologowie,

³¹ T. STYCZEŃ, *Wprowadzenie do etyki*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1995, s. 260.

³² Tamże, s. 19.

³³ Zob. np.: M. MISZTAŁ, *Problematyka wartości w socjologii*, Warszawa: PWN 1980.

³⁴ M. KLESZCZ, M. ŁĄCZYK, *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Kraków: Wydawnictwo Impuls 2012, s. 20.

³⁵ M. ROKEACH, *The Nature of Human Values*, New York: The Free Press 1973, s. 5, za K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 20.

³⁶ Cz. MATUSEWICZ, *Psychologia wartości*, Warszawa: PWN 1975, s. 38, za: K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 20.

³⁷ M. KLESZCZ, M. ŁĄCZYK, *Młodzież licealna*, s. 20.

pisząc o wartościach, szczególną uwagę zwracają na „standardy zachowań, modele, wzorce, normy, przedmioty, które pociągają, stają się obiektem dążeń i postaw jednostek i grup społecznych”³⁸. Szymczyk zaznacza, że w sensie socjologicznym wartości są

w pewnym zakresie społecznie usankcjonowane, charakterystyczne dla danej kultury, społeczności. Niektóre z nich [...] umożliwiają im [jednostkom] dokonywanie wyborów, zajmowanie określonych postaw (stanowisk), ukierunkowują i wskazują cele, środki i motywacje dla ich działań, a także podtrzymują i wzmacniają ich aktywność w życiu społecznym³⁹.

Jednocześnie socjologowie akcentują zmienność wartości w czasie, ich kulturowe uwarunkowania. Warto uwagi ujęcie wartości przedstawiła Hanna Świdzińska-Ziemia: „wartością jest to, co uruchamia ludzką motywację [...] przedmiot godny pożądania, zasługujący na akceptację”⁴⁰. Wartości w tym ujęciu nie są czymś stałym – wciąż powstają, rozwijają się i ewoluują wraz ze zmianami zachodzącymi w świecie⁴¹.

Według Danuty Dobrowolskiej „Wartością najogólniej zdefiniowaną jest wszystko to, co stanowi przedmiot potrzeb, postaw, dążeń i aspiracji człowieka. Może to więc być przedmiot materialny, osoba, instytucja, idea, rodzaj działania”⁴². Ważne jest jednak pytanie nie tylko o rodzaj, ale także o siłę związku pomiędzy oddziaływaniami o charakterze psychospołecznym a procesami formowania się hierarchii wartości i sposobami postrzegania świata społecznego przez młodzież w okresie adolescencji⁴³.

Przez dokonywane wybory człowiek buduje i kształtuje kulturę, rzeczywistość, w której się wyraża, potwierdza i rozwija. Zatem wartości są niezwykle mocno związane z kulturą, którą można poznać znacznie lepiej niż z prostego opisu zewnętrznego, gdy zgłębia się jej wartości⁴⁴. Wartości kulturowe skupione są wokół przedmiotów, sądów, norm, przekonań, zachowań ogólnie znanych

³⁸ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 21.

³⁹ J. SZYMCHYK, *Wokół wartości i więzi społecznych Polaków. Wybrane aspekty i tendencje*, „Zeszyty Naukowe KUL 53 (2010), nr 4, s. 3-22.

⁴⁰ K. OSTROWSKA, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 1994, s. 11.

⁴¹ H. ŚWIDZIŃSKA (red.), *Młodzież a wartości*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1979, s. 34.

⁴² J. MARIĄŃSKI, W. ZDANIEWICZ, *Wartości religijne i moralne młodych Polaków*, Warszawa 1991, s. 175.

⁴³ T. KLUZ, *Psychospołeczne uwarunkowania wyborów wartości przez młodzież*, Łódź: Akapit 2007, s. 63.

⁴⁴ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 22.

i pożądanym w danej społeczności⁴⁵. W procesie wychowania nauczyciel jest odpowiedzialny za reprezentowanie wartości kulturowych⁴⁶.

Wartość w znaczeniu kulturowym Leon Dyczewski rozumie jako „wartość społecznie usankcjonowaną, typową dla danej kultury, uwewnętrznianą przez członków społeczeństwa”. Dyczewski zauważa także, że wartość kulturowa jest dla osób w społeczeństwie pomocą, drogowskazem, wskazującym cele działań⁴⁷.

Uogólniając powyższe wizje rozumienia wartości, warto posłużyć się definicją Ulricha Schrade, który wartość wyjaśnia jako podstawową kategorię aksjologii, oznaczającą wszystko, co cenne i godne pożądania, co stanowi cel ludzkich dążeń⁴⁸.

Wartości charakteryzują się wyjątkową atrakcyjnością, dzięki której wpływają na dążenie do realizacji, w której wykluczona jest możliwość obojętnego zachowania się człowieka wobec nich. Szczególnie najwyższe wartości są atrakcyjne na tyle, że konieczność ich realizacji narzuca się w sposób nie budzący wątpliwości, a ich realizacja ukierunkowuje działania człowieka. Roman Ingarden uważa, że „działanie byłoby bezsensowne i bezcelowe, gdyby się w nim nie liczyć z wartościami, nie uwzględniać ich istnienia”⁴⁹.

Wszystkie wymienione aspekty rozumienia wartości (filozoficzny, psychologiczny, socjologiczny, pedagogiczny, kulturowy) występują w przypadku czystości seksualnej. Dlatego podejście do czystości w kategoriach wartości jest jak najbardziej uprawnione.

3. SENS CZYSTOŚCI SEKSUALNEJ

Człowiek, aby żyć, potrzebuje czystej wody, czystego powietrza, czystego środowiska i tylko w takim może się rozwijać i z niego w pełni korzystać. W potocznym języku występuje nawet powiedzenie „czysty zysk”⁵⁰ jako stan, który jest najbardziej pożądanym, redukującym możliwe straty. Wysprzątnany, czysty dom, czysty samochód, są czymś, czego nikt się nie wstydzi, ale wielu o to dba, by taki stan zachować. Nie wspominając nawet o zachowaniu czystości ciała. „Czystość w każdej dziedzinie jest cenioną wartością”⁵¹.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ M. NOWAK, *Pedagogika personalistyczna*, w: Z. KWIECIŃSKI, B. ŚLIWERSKI (red.), *Pedagogika*, t. I, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003, s. 245.

⁴⁷ M. MISZTAŁ, *Problematyka wartości w socjologii*, s. 19.

⁴⁸ K. CHAŁAS, *Wychowanie ku wartościom*, s. 16.

⁴⁹ R. INGARDEN, *Książeczka o człowieku*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1975, s. 107.

⁵⁰ „Czysty dochód, zysk” to „dochód pozostały po potrąceniu wydatków” – podaje *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, t. I, s. 540.

⁵¹ W. PÓLTAWSKA, *Eros et iuventus!*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2008, s. 62-89.

Pojęcie „czystość” w odniesieniu do płciowości występuje w języku polskim jako przenośnia wynikająca z chrześcijańskiego pojmowania grzechu jako brudu i czystości jako rezultatu ofiary i przebaczącej łaski Chrystusa⁵². Trudno znaleźć organiczne powiązanie czystości ogólnej z czystością seksualną w szczególności, w innych językach na jej określenie używa się innych wyrazów.

Czystość przedmałżeńska od wieków była uznawana za wartość przez wszystkie narody, od najprymitywniejszych do najbardziej cywilizowanych, a zaniedbanie tej wartości często prowadziło do upadku całych plemion i narodów. Na przykład ludy Ameryki Północnej, Afryki i Indonezji grzech przeciw czystości piętnowały jako hańbę i zbrodnię, a w kulturach wyższych czystość przedmałżeńską uważano za obowiązek kobiety; Grecy nawet mieli prawo zabić uwodziciela dziewicy⁵³.

3.1. CZYSTOŚĆ W UJĘCIU JUDAIZMU I CHRZEŚCIJAŃSTWA

Czystość seksualna jest wartością pożądaną i poszukiwaną, a w tradycji judaizmu nawet ma wartość wymierną: wartość czystości przedmałżeńskiej była ujmowana w kwocie 100 szekli⁵⁴, co odpowiada wartości 50 baranów (baran kosztował 2 sykle⁵⁵). Na straży czystości seksualnej dziewczyny stali jej rodzice⁵⁶. W przypadku kapłanów nawet istniał zakaz poślubiania kobiety rozwiedzionej⁵⁷. *Dokument Damasceński* zaleca narzeczonemu: „Żadnej, która okryła się niesławą w okresie swego panieństwa w domu swego ojca, nikt nie powinien brać”⁵⁸. Mirosław Rucki podaje cały szereg przepisów talmudycznych chroniących czystość małżeńską: rabini zalecali rozwód w sytuacjach podejrzenia o zdradę małżeńską (wobec braku dowodów), nieprzyzwoitego zachowania żony

⁵² „Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1, 9).

⁵³ *Encyklopedia katolicka*, t. III, red. R. ŁUKASZYK, L. BIENKOWSKI, F. GRYGLEWICZ, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1985, s. 933-934.

⁵⁴ „Skażą go na sto syklów srebra i dadzą je ojcu młodej kobiety, gdyż okrył niesławą dziewczę izraelską; pozostanie jego żoną i nie będzie jej mógł całe życie porzucić” (Pwt 22, 19).

⁵⁵ „Jeżeli kto popełnił nieuczciwość i zgrzeszy przez nieuwagę, przywłaszczając sobie rzeczy poświęcone Panu, to przyniesie jako swoje zadośćuczynienie dla Pana baranka bez skazy, wziętego spośród drobnego bydła, którego wartość wynosiłaby według oszacowania dwa sykle srebra według wagi przybytku na ofiarę zadośćuczynienia” (Kpł 5, 15).

⁵⁶ „Nie wydawaj swej córki na hańbę, czyniąc ją nierządnicą, aby kraj nie uległ nierządowi i nie był pełen rozpusty” (Kpł 19, 29).

⁵⁷ „Nie wezmą za żonę nierządnicy lub kobiety pohańbionej. Nie wezmą kobiety wypędzonej przez męża, bo kapłan jest poświęcony Bogu” (Kpł 21, 7).

⁵⁸ 4Q271 1, 1, 8 oraz 1, 1, 13, cyt. za: P. MUCHOWSKI, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków: Enigma Press 1996, s. 232.

(np. kąpiel wspólnie z mężczyznami) lub wymuszania na współmałżonku nieprzyzwoitych zachowań⁵⁹.

Czystość seksualna w kręgu kultury chrześcijańskiej jest uznawana za cnotę, czyli ugruntowaną stałą etyczną dyspozycję do czynienia dobra⁶⁰, umożliwiającą przeżywanie małżeństwa i dziewictwa w sposób moralnie piękny, dobry i prawdziwy.

Czystość, jak każda wartość, wymaga dojrzałości psychicznej i emocjonalnej, a także zaangażowania sił, jest zadaniem do zrealizowania. Dlatego też właściwy porządek umieszcza życie płciowe w ramach instytucji małżeństwa, podniesionej przez Chrystusa do rangi sakramentu. „Czystość jest cnotą, która kieruje popędem seksualnym, by go oddać na usługi prawdziwej miłości”⁶¹. Wówczas zachowania seksualne człowieka są podporządkowane wyższemu celowi, a czystość normuje i udoskonala wszelkie popędy i działania podejmowane w dziedzinie płciowości.

Pojęcie „czystość” ma charakter złożony, można rozumieć ją jako powstrzymanie się od współżycia płciowego⁶², w charakterze opanowania, hamowania i powściągliwości, ale i w tym negatywnym rysie stanowi wartość. Czystość w pozytywnym jej rozumieniu ujmowana jest jako wprowadzająca rozumny ład, wskazuje, jak człowiek ma się zachowywać wobec dążeń popędu, określa, kiedy i w jakich warunkach można go aktualizować, tworzy również przestrzeń wymagań wobec miłości wyrastającej na jej podłożu⁶³.

W chrześcijańskim podejściu do seksualności czystość jest przede wszystkim zabezpieczeniem miłości, pomaga przezwyciężyć pożądanie, w którym nie ma miłości, pozwala wyzwolić miłość od postawy użycia i wykorzystywania. Nie przekreśla ani cielesności, ani zmysłowości, lecz integruje je w miłości osobowej. „Związek czystości z miłością wypływa z normy personalistycznej, w której [...] zawiera się dwojaka treść: pozytywna «miłuj» i negatywna «nie używaj»”⁶⁴. Zatem czystość opiera się na wyborze wartości, a nie na wyrzeczeniu. Pełny sens czystości zaczyna być widoczny, jeżeli się zrozumie miłość jako funkcję odniesienia osoby do osoby, nastawionej na zjednoczenie osób.

⁵⁹ M. RUCKI, *Czy Jezus akceptował rozwód?*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 22 (2014), nr 1, s. 67-86.

⁶⁰ KKK, 1833.

⁶¹ S. OLEJNIK, *Katolicka etyka seksualna*, Warszawa: ATK 1966; P. ZIELONKA, *Czystość – wartość czy przeżytek?*, „Życie i Płodność” 3 (2009) nr 3, s. 67, Fundacja Życie i Płodność.

⁶² D. KORNAS-BIELA, *Czystość*, w: K. CHAŁAS (red.), *Encyklopedia aksjologiczna*, w druku.

⁶³ A. MARCOL, *Etyka życia seksualnego*, Opole 1995, s. 104.

⁶⁴ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2001, s. 151-154.

Karol Wojtyła zgodnie z myślą św. Tomasza z Akwinu wiąże cnotę czystości z cnotą umiarkowania⁶⁵, która powstrzymuje zapędy pożądania.

Głównym zadaniem umiarkowania jest podporządkowywanie zmysłowych poruszeń rozumowi. Cnota czystości natomiast usprawnia wolę [...] do opanowywania zmysłowych poruszeń. Czystość zatem wyzwala miłość od postawy użycia. Jednakowoż czystość nie jest spychaniem wartości seksualnych do podświadomości, nie prowadzi do pogardy ciała. Podporządkowuje przeżycia wartości seksualnych wartości osoby i miłości⁶⁶.

3.2. FORMY CNOTY CZYSTOŚCI

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, że każdy ochrzczony jest powołany do czystości: „Istnieją trzy formy cnoty czystości: jedna dotyczy stanu małżeńskiego, druga – wdowieństwa, trzecia – dziewictwa”⁶⁷. Patrycja Zielonka zauważa, że czystość obowiązuje wszystkich ludzi, ale nie w jednakowym stopniu powinna być praktykowana, jej wyraz jest uzależniony od stanu. Podążając za autorką, można wyróżnić czystość młodzieńczo-dziewczęcą, narzeczeńską, małżeńską oraz dziewictwo i celibat⁶⁸. Za Alojzym Marcolem podkreśla, że czystość młodzieńczo-dziewczęcą wymaga całkowitej wolności od doznań, jakie wiążą się z aktualizacją popędu płciowego. „Czystość tutaj nie polega na tłumieniu seksualności, lecz rozwijaniu własnych zdolności do wyrzeczeń. Normą etyczną dla nastolatków jest więc wykluczenie miłości cielesnej i czuwanie nad uczuciowością”⁶⁹.

Jest to utrudnione w okresie narzeczeństwa. Włodzimierz Fijałkowski zwraca uwagę, że w tej sytuacji osoby muszą się nauczyć duchowego oddania przy równoczesnym zachowaniu fizycznego dystansu. Pisze:

Niegodziwe jest współzycie seksualne, także niemoralne są te zachowania, które budząc silne napięcia seksualne, prowadzą wprost do współzycia cielesnego. Nie wchodzi tu w grę nic, co byłoby należne, co poświęcamy dla wyższego celu, ani coś, co byłoby złe, a więc zasługiwałoby na wyrzeczenie. Czystość młodzieńcza wymaga jedynie zachowania takich form odniesień we wzajemnej komunikacji obu płci, aby zachować dystans konieczny do wyboru drogi powołania związanej z małżeństwem bądź celibatem⁷⁰.

⁶⁵ D. KORNAS-BIELA, *Czystość*.

⁶⁶ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 152-154.

⁶⁷ KKK 2348-2349.

⁶⁸ P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 70.

⁶⁹ A. MARCOL, *Etyka życia seksualnego*, s. 101.

⁷⁰ W. FIJAŁKOWSKI, *Seks okiełznany? Twórcze przeżywanie płciowości*, Wrocław 1991, s. 70.

Osoby żyjące w małżeństwie są wezwane do życia w czystości małżeńskiej⁷¹, choć rola czystości w małżeństwie jest inna niż w pozostałych stanach: ma ona strzec zarówno wzajemnej miłości, jak i daru przekazywania życia. Yves Semen stwierdza: „Łaska sakramentu małżeństwa uzdalnia nas w specjalny sposób do walki ze skutkami grzechu pierworodnego, ale nie może usunąć wszystkich jego skutków, trwających w nas pod postacią trojkiej pożądlivości, o której pisze św. Jan (1 J 2, 6)”⁷². Marek Dziewiecki wyszczególnia kilka aspektów czystości małżeńskiej, m.in.: przewaga miłości i czułości nad seksualnością, nierozdzielanie miłości małżeńskiej od miłości⁷³ rodzicielskiej, poszanowanie dla rytmu płodności, rezygnacja z antykoncepcji. Karol Meissner z naciskiem podkreśla, że wszelkie kontakty seksualne poza małżeństwem nie są i nie mogą być znakiem miłości, dlatego też „przeżycia seksualne sprzed małżeństwa mogą stanowić później trudność w rozwoju prawdziwej miłości małżeńskiej”⁷⁴. Działania seksualne angażują całego człowieka, nie tylko jego ciało, ale całą osobę. Dlatego wszelkie wykroczenia przeciwko czystości obyczajów godzą nie tylko w sferę cielesną, ale w całego człowieka – w jego sferę emocjonalną, wolitywną, duchową⁷⁵. Nieprzypadkowo św. Paweł używa mocnych słów: „kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy” (1 Kor 6, 18). Nie sposób więc nie zgodzić się z konkluzją Jacka Pulikowskiego: „Czystość – droga dobra i do dobra prowadząca”⁷⁶. Dotyczy to każdego stanu – małżeńskiego, kapłańskiego czy zakonnego lub samotnego. W każdym bowiem stanie „ważna jest akceptacja swojego ciała. Dlatego każdy z nas powinien w swoim rozwoju zabiegać o postawę wstydlivości i czystości”⁷⁷.

Powołanie człowieka do życia w miłości może się realizować także w celibacie, przyjmowanym dobrowolnie ze względu na Chrystusa i Jego Królestwo (Mt 19, 12). Józef Augustyn zwraca uwagę na fakt, że „przeżywanie całego bogactwa osobowości ludzkiej nie domaga się w sposób konieczny fizycznego działania seksualnego, jak to próbują niekiedy ukazać psychologowie, którzy pomijają religijny i duchowy wymiar człowieka. [...] Życie w celibacie nie oznacza wyzbycia się uczuć, pragnień i energii związanych z ludzką miłością i seksual-

⁷¹ KKK 2349.

⁷² Y. SEMEN, *Duchowość małżeńska wg Jana Pawła II*, Poznań: Wydawnictwo św. Wojciech 2011, s. 39.

⁷³ M. DZIEWIECKI, *Słowo wstępne*, w: M. RUCKI (red.), *Przymierze małżeńskie*, Poznań: Wydawnictwo Agape 2014, s. 9.

⁷⁴ K. MEISSNER OSB, B. SUSZKA, *Twoje życie*, Poznań: Hlondianum, 2001, s. 117.

⁷⁵ J. BILEWICZ, *Sens i wartość czystości przedmałżeńskiej*, „Miłujcie się!” 1997, nr 1-2, s. 41.

⁷⁶ J. PULIKOWSKI, *Zakochanie... i co dalej?*, Częstochowa: Wydawnictwo Pomoc 2012, s. 31.

⁷⁷ M. KWIEK USJK, I. NOWAK, *Droga czystej miłości*, Poznań: Wydawnictwo Agape 2010, s. 156.

nością, ale nowe i – w odróżnieniu od miłości małżeńskiej – jakościowo inne zintegrowanie ich z miłością do Chrystusa, a w Nim do ludzi”⁷⁸.

3.3. KORZYŚCI PŁYNĄCE Z ZACHOWANIA CZYSTOŚCI

Podobnie jak w przypadku jakiejkolwiek wartości, zachowanie czystości pozwala doświadczyć „czystego zysku” w postaci pozytywnych konsekwencji psychologicznych, społecznych, kulturowych i nawet zdrowotnych. Warto zauważyć, że decyzja o zachowaniu czystości pozwala doświadczać konkretnych pozytywnych konsekwencji w każdym stanie. Osoba żyjąca w czystości uzyskuje⁷⁹: wolność prowadzącą do wszechstronnego rozwoju i umożliwiającą koncentrowanie się na własnych życiowych zadaniach; zdolność do pokonywania własnego egocentryzmu, do samozaparcia, ofiarności, odpowiedzialności, a więc do prawdziwej miłości, która jest podstawą małżeństwa i rodziny; możliwość kroczenia drogą budowania głębszych związków międzyosobowych; zdolność dokonywania wolnych wyborów między dobrem a złem; głęboką satysfakcję ze zwycięstw nad sobą i swoimi słabościami; radość pełnienia woli Bożej i posiadania spokojnego sumienia; eliminację możliwości niechcianej ciąży, zakażenia się drogą płciową ciężką chorobą.

W przypadku małżonków czystość przedmałżeńska daje im⁸⁰: radość z zachowania daru siebie (dziewiczości) dla współmałżonka; wzajemne zaufanie; wolność od złych wspomnień i związanego z tym poczucia winy; czyste sumienie; poczucie głębokiej więzi przy prawidłowym współżyciu płciowym w małżeństwie; właściwe podejście do wartości intymności; łatwość rozmów o sprawach płci i miłości z własnym dzieckiem; głęboką jedność z Bogiem.

W każdej dziedzinie życia wszystko, co ma wartość, zdobywa się przez ciężką pracę, trud i zaparcie się siebie. Pielęgnowanie cnoty czystości wymaga samodyscypliny⁸¹ i wysiłku, który jednoznacznie jest wart swojej ceny, gdy dostrzegamy korzyści, jakie z niego płyną.

⁷⁸ J. AUGUSTYN SI, *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Warszawa: WAM 2002 – dostępna w Internecie: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/celibat_apd_02.html (28.08.2015).

⁷⁹ Za: J. BILEWICZ, *Sens i wartość*, s. 42-43.

⁸⁰ M. KWIEK USJK, I. NOWAK, *Droga czystej miłości*, s. 172-173.

⁸¹ M. PIOTROWSKI, *Ruch Czystych Serc*, „Nie przegraj miłości!” (wydanie specjalne „Miłujcie się!”, 2015).

4. ZAGROŻENIA DLA CZYSTOŚCI

Dzisiaj czystość przedmałżeńska oceniana jest przez wielu ludzi jako staroświecki obyczaj, niczemu niesłużący i pozbawiający tylko radości z przyjemności zmysłowej do czasu zawarcia związku małżeńskiego. Pogląd ten – jakkolwiek mający swoje racje i wyznawany przez wielu⁸² – uważam za mylny, co postaram się niżej ukazać.

Każdy człowiek jest wolny⁸³ i nie można drugiej osobie bezwzględnie nakazać wykonywania jakiejś czynności⁸⁴. Należy jednak zauważyć pozytywne i negatywne konsekwencje podjętej decyzji, w tym o zachowaniu bądź nie czystości przedmałżeńskiej. Jeśli wartością pożądaną (zarówno społecznie, jak i psychologicznie) jest osoba, to i czystość zaczyna być odbierana jako wartość; jeśli natomiast wartością jest zaspokojenie pożądania seksualnego, nietrudno wykazać, że osoba przestaje być wartością (ostatecznie pożądanie seksualne można zaspokoić z inną osobą lub nawet masturbując się).

Janusz Mariański dostrzega, że w życiu codziennym odchodzi się od tego, co słuszne (wartości), w kierunku tego, co korzystne (interesy)⁸⁵. Zachodnia cywilizacja uczyniła z seksu źródło dochodu⁸⁶, a w celu przekonania konsumentów do tego „produktu” ukazuje się go jako jedną z głównych wartości ludzkiego życia. Obserwowane obecnie przemiany w podejściu do seksualności dokonywały się na przestrzeni ostatniego wieku. Jedną z kluczowych ról odegrał Zygmuntd Freud. W 1905 roku opublikował pracę, w której próbował opisać czytelnikom znaczenie seksualności w rozwoju człowieka. Ważnym etapem „wyzwalającym cielesność” była rewolucja seksualna, zapoczątkowana w 1968 roku. Granice „wyzwolenia”, czyli odrzucania wartości, są systematycznie przesuwane i prowadzą ludzi do ak-

⁸² Według badań wśród młodzieży 12% dziewcząt i 32% chłopców wolałoby rozpocząć współżycie seksualne, będąc nastolatkami (z wystąpienia dra S. Grzelaka na konferencji „Odebrana niewinność”, Warszawa, marzec 2013).

⁸³ „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.), art. 30.

⁸⁴ Tamże, art. 31 § 2.

⁸⁵ J. MARIAŃSKI, *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego: hipotezy wstępne*, „Studia Płockie”, 28 (2000), s. 121-139.

⁸⁶ Sam tylko internet pornograficzny w USA ma roczne obroty w wysokości 2,84 mld USD, a cały przemysł pornograficzny na świecie obraca 4,9 mld USD rocznie (*Porn Addiction Help*, www.whodoesithurt.com; cyt. za: M. RUCKI, *Pornografizacja społeczeństwa*, „Miłujcie się!” 2011, nr 1, s. 31-34).

ceptacji zaburzeń seksualnych⁸⁷. Ludzki popęd płciowy przestał być skrępowany jakimikolwiek normami społecznymi, religijnymi, moralnymi. Naczelną wartością stało się prawo do erotycznej przyjemności, nazywanej „szczęściem” lub „miłością”⁸⁸. Obecnie dociera się z pornografią (przede wszystkim internetową) już do dzieci w wieku 9 lat i młodszych, w wyniku czego, np. w Stanach Zjednoczonych, 93% chłopców i 62% dziewcząt ogląda pornografię przed ukończeniem 18. roku życia⁸⁹.

Duże zaabsorbowanie myśli sferą płciowości sprawia, że ze współzyciem seksualnym kojarzyć może się niemal wszystko, co znajduje się w zasięgu wzroku danej osoby i dlatego człowiek, który nie panuje nad własną płciowością, łatwo znajduje okazję do zachowań nieczystych. Powoduje to (co łatwo zauważyć) bardzo zaburzone spojrzenie na rzeczywistość, a w związku z tym na relacje z innymi i postrzeganie siebie⁹⁰ jako wynik uzależnienia.

Postrzeganie świata przez pryzmat przyjemności zmysłowych prowadzi do oceniania innych ze względu na ich atrakcyjność seksualną i gotowość do podejmowania współzycia, „sprowadzoną jedynie do zaspakajania potrzeb fizjologicznych, bez miłości i odpowiedzialności oraz konsekwencji”⁹¹ i do gardzenia osobami starszymi i zniszczonymi przez życie – mniej atrakcyjnymi fizycznie. Ludzie traktowani są wówczas jak towar do hedonistycznego użycia. Sam rozpustnik odczuwacza się, ocenia swoje życie przez pryzmat sukcesów i porażek w zdobywaniu kolejnych ofiar swojego rozpasania⁹².

Wraz z szybkim rozwojem mediów elektronicznych możemy obserwować ogromną eskalację pornografii w telewizji oraz dostępnej w internecie darmowej

⁸⁷ Jak np. raport A. Kinseya, którego badania zawierały błędy metodologiczne (badania przeprowadzone nie na reprezentatywnej próbie społeczeństwa, ale na grupie przestępców seksualnych i więźniów), nagłośniony przez media stał się naukową podbudową rewolucji seksualnej, która zmieniła zupełnie stosunek do kwestii płciowych Amerykanów oraz Europejczyków, przyczyniła się do większej akceptacji zachowań homoseksualnych. Z badań wynikało m.in., że aż 37% wszystkich dojrzałych mężczyzn w Stanach Zjednoczonych ma za sobą doświadczenia homoseksualne (A. C. KINSEY, W. B. POMEROY, C. E. MARTIN, *Sexual Behavior in the Human Male*, Bloomington: Indiana University Press 1975).

⁸⁸ P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 67-73.

⁸⁹ Więcej danych z różnych źródeł można znaleźć w: J. MCDOWELL, D. MCDOWELL, *Opowiedz swoim dzieciom o seksie*, Poznań: Wydawnictwo Agape, 2014, s. 12-14.

⁹⁰ Tamże, s. 41.

⁹¹ D. KORNAS-BIELA, *Wpływ pornografii na rozwój osobowości człowieka*, w: *Pornografia – zagrożenie dla rodziny i społeczeństwa* (s. 12-30). Warszawa: Dział Ekspertyz. Biuro Informacji i Dokumentacji Senackiej Kancelarii Senatu 1999.

⁹² A. DERDZIUK, *Wada główna nieczystości*; w: J. NAGÓRNY, M. POKRYWKA, *Płciowość ludzka w kontekście miłości*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2005, s. 334-335; w: P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 71.

pornografii, jest ona dostępna również w filmach wyświetlanych w kinach oraz w czasopiśmie dla młodzieży. Zjawisko rozprzestrzeniania się materiałów pornograficznych ma swój negatywny wpływ na całe społeczeństwo. Pornografia wpływa na rozwój osobowy człowieka, jego rozwój moralny, społeczny i duchowy, na rozwijający się obraz kobiecości i męskości oraz, co za tym idzie, na relacje międzyludzkie: małżeńskie, rodzinne, a szczególnie u dzieci i młodzieży⁹³, które potrzebują szczególnej ochrony i wsparcia od społeczeństwa⁹⁴.

Bywają sytuacje, że ktoś niedojrzały godzi się na współżycie z drugą osobą, gdyż myśli, że w ten sposób zdoła utrzymać przy sobie kogoś, kto przeżywa poważny kryzys, kto czuje się osamotniony i niedoceniony, kto popada w problemy alkoholowe czy narkotykowe, kto oczekuje na „dowód miłości”, czyli współżycie⁹⁵. Człowiek dojrzały wie, że z miłości można komuś ofiarować wiele – czas, siły, zdrowie, nawet życie doczesne. „Nie wolno jednak ofiarować niczego więcej! Nie można «z miłości» poświęcić komuś czystości, godności, świętości czy zbawienia”⁹⁶.

Osoby wybierające współżycie przedmałżeńskie usprawiedliwiają swoją postawę słabościami innych; promują w ten sposób hedonistyczny styl życia i dążą do upowszechnienia swoich poglądów. Nadużywający seksualności nie ograniczają się tylko do zagwarantowania sobie prawa do nieskrępowanej aktualizacji popędu, ale dążą do wykluczenia i uznania za dyskryminujące wszelkie sądy oceniające ich postępowanie. Lobby erotyczne podejmuje kroki zmierzające do ułatwienia i legalizacji procedury rozpusty. Warto zauważyć przede wszystkim dążenie do maksymalizacji zysku, którego źródłem jest przemysł erotyczny. Pornografia stała się potężną gałęzią przemysłu, przyczyniając się do nowego zjawiska – uzależnienia od erotyzmu lub autoerotyzmu⁹⁷. Zamykające się koło

⁹³ D. KORNAS-BIELA, *Wpływ pornografii*, s. 12-30.

⁹⁴ Takiego wsparcia dla młodych ludzi udziela Ruch Czystych Serc, który został założony przez ks. dra M. Piotrowskiego TChr, redaktora naczelnego czasopisma *Miłujcie się!*. „RCS jest prywatnym stowarzyszeniem wiernych (duchownych i świeckich), ustanowionym na terenie Polski w oparciu o przepisy prawa kanonicznego. [...] Głównym celem RCS jest kształtowanie postawy dojrzałej wiary, «która działa przez miłość» (Ga 5, 6), w oparciu o Pismo św. i nauczanie Kościoła katolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania i teologii ciała św. Jana Pawła II. [...] RCS ofiaruje pomoc w dążeniu do świętości, w zdobywaniu daru czystego serca, w codziennej pracy na kształtowaniu swojego charakteru młodzieży, małżonkom oraz osobom wszystkich stanów (wyjątki z: Statut Stowarzyszenia Ruch Czystych Serc).

⁹⁵ P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 71.

⁹⁶ M. DZIEWIECKI, *Nieczystość niszczy więzi*, strona internetowa: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TM/md_gg_nieczystosc.html (dostęp 1.09.2015 r.).

⁹⁷ Uzależnieni mogą otrzymywać bezpłatną pomoc we wspólnotach opartych o Dwanaście Kroków i Dwanaście Tradycji, zaczerpniętych z programu Anonimowych Alkoholików (ang. „Alcoholics Anonymous”); zob. np.: Anonimowi Seksoholicy (ang. „Sexaholics Anonymous”):

wyuzdania i wykorzystywania prowadzi do permisywizmu moralnego i owocuje agresją wobec Boga, siebie samego i bliźnich”⁹⁸.

Negatywne stanowisko Kościoła Katolickiego wobec rozpusty⁹⁹ wywołuje agresję ze strony osób uzależnionych nie radzących sobie ze swoimi uzależnieniami¹⁰⁰, a także ze strony osób czerpiących zyski z uzależnienia innych. Kościół wielokrotnie w swoim oficjalnym nauczaniu uznaje „za moralnie niedopuszczalne takie praktyki, jak: antykoncepcja, bezpośrednia sterylizacja, masturbacja, współżycie przedmałżeńskie, stosunki homoseksualne, a także sztuczne zapłodnienie”¹⁰¹.

Jakie są skutki takich decyzji życiowych, mniej lub bardziej uświadomionych, priorytetów? Nie trzeba badań naukowych, aby dostrzec w przestrzeni społecznej: wzrost liczby rozwodów, wzrost liczby dzieci, które wychowywane są przez samotnych rodziców, legalizację aborcji, epidemię AIDS¹⁰². Środki antykoncepcyjne i cała antykoncepcyjna mentalność, która za nimi stoi, prowadzą do demograficznego samobójstwa społeczeństw dobrobytu.

W czasie, gdy nie ma żadnego tabu i wyszydza się czystość seksualną, wcale nie maleje ilość dysfunkcji i nerwic seksualnych. Seksualizm zindywidualizowany do granic egoizmu, bez poczucia winy i ryzyka, nie ma nic wspólnego z wolnością i prawdziwym poczuciem szczęścia. Proces integracji miłości opiera się na pierwiastku duchowym w człowieku: na wolności i prawdzie¹⁰³.

Nieograniczone poszukiwanie nowych bodźców ma charakter progresywny, otwiera drogę do chęci zaznawania coraz silniejszych podnieć. Jak zauważa Fijałkowski

Zubożenie przeżyć seksualnych następuje właśnie wskutek eliminowania wysiłku związanego z powściągnięciem niezbędnym do rozwoju pogłębionych wielopłaszczyznowych odniesień [...]. Również nasila się zjawisko niepokoju z powodu zagrażającego wyczerpania się środków wyrazu, których nie udaje się mnożyć i urozmaicać w sposób nieskończony¹⁰⁴.

<http://www.sa.org.pl> i Anonimowi Uzależnieni od Seksu i Miłości (ang. „Sex and Love Addicts Anonymous”); <http://www.slaa.pl>

⁹⁸ P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 71.

⁹⁹ Np. KKK 2351.

¹⁰⁰ Mówi o tym np. seksoholik, anonimowy autor świadectwa *Czystość jest fundamentem*, „Miłujcie się!” 2011 nr 5, s. 44-46.

¹⁰¹ JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 47, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków: Wydawnictwo Znak 1996, s. 758).

¹⁰² P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 71.

¹⁰³ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 105.

¹⁰⁴ W. FIJAŁKOWSKI, *Płciowość w realizacji powołania do małżeństwa i rodziny*, w: P. ZIELONKA, *Czystość – wartość*, s. 72.

Współcześnie rzadko mówi się o wartości czystości i o wychowaniu do czystości. W tak niesprzyjającym otoczeniu warto poruszyć chociaż niektóre konsekwencje, jakie niesie ze sobą niezachowywanie czystości przedmałżeńskiej, które powoduje szkody organiczne, psychiczne i duchowe: zatrzymanie w rozwoju na danym etapie psychoseksualnym; ukształtowanie hedonistycznego nastawienia do życia, przedmiotowe traktowanie ludzi; zdegradowanie całej przebogatej rzeczywistości stosunków międzyosobowych i wspólnoty małżeńskiej głównie albo i wyłącznie do sfery zmysłowej; uzależnienie się od seksu, podobne do uzależnienia od alkoholu czy narkotyków; doświadczenie bycia wykorzystanym i oszukanym przez kogoś, ból poniżenia, obniżenie poczucia własnej wartości i godności, depresja, nieufność albo wrogość do płci przeciwnej; poczucie lęku, że druga osoba zdradzi; lęk przed poczęciem dziecka i związany z nim pośpiesznie zawarty ślub, kończący się bardzo często rozwodem; lęk przed zakażeniem chorobami przenoszonymi drogą płciową, co prowadzić może nawet do śmierci (niektóre choroby weneryczne, AIDS); zerwanie więzi z Bogiem, zamknięcie sobie dostępu do bogactwa wartości duchowych, utrata wiary, duchowa śmierć¹⁰⁵.

Pokonywanie złożonych skutków zachowań nieczystych nie jest łatwe i wymaga wiele czasu, nierzadko terapii oraz zawsze łaski. Lepiej jest zatem podejmować działania profilaktyczne i chronić się przed upadkiem w grzech nieczystości.

*

Jak słusznie zauważa Jan Szymczyk, „wartości – jak delikatne rośliny – aby się zakorzeniły i wrosnąć w grunt ludzkiego życia, wymagają wielu usiłowań i starań”¹⁰⁶. Czystość jest wartością, która potrzebuje wsparcia¹⁰⁷, a trwanie w niej jest dobrym przygotowaniem do małżeństwa. Współcześnie obserwujemy bardzo wiele rozwodów (ponad 60 tys. rocznie)¹⁰⁸, niezwykle szybko szerzą się choroby przenoszone drogą płciową¹⁰⁹, wzrasta liczba ciąż i aborcji wśród nastolatek¹¹⁰,

¹⁰⁵ Na podstawie: J. BILEWICZ, *Sens i wartość*, s. 43; M. KWIEK USJK, I. NOWAK, *Droga czystej*, s. 172.

¹⁰⁶ J. SZYMCZYK, *Wokół wartości*, s. 21.

¹⁰⁷ D. KORNAS-BIELA, *Psychologiczne przyczyny rodzicielstwa młodocianych*, „Roczniki Nauk Społecznych” 24 (1996), z. 2, s. 125-148; za: D. KORNAS-BIELA, *Czystość*.

¹⁰⁸ Główny Urząd Statystyczny (GUS), <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2013,3,7.html> (dostęp 21.08.2015).

¹⁰⁹ Dostępne są niepodważalne dane dotyczące nieporównywalnie mniejszej liczby zachorowań na choroby weneryczne w Polsce, gdzie szeroko promowana jest czystość, niż na przykład w „po-

itp. Rezygnując z wartości czystości, ludzie płacą ogromną cenę, zarówno dosłownie, w postaci wydatków pieniężnych (na prostytutki, pornografię, antykoncepcję, aborcję i leczenie z chorób wenerycznych), jak i cenę moralną – w postaci rozbitych rodzin, załamania relacji międzysobowych i często uzależnień, które też trzeba leczyć. Widzimy więc wymiar społeczny wartości czystości, a także wymiar indywidualny i ekonomiczny. Mając na względzie takie dane, można jednoznacznie traktować czystość jako wartość, którą należy promować w mediach oraz włączyć do procesu wychowawczego.

BIBLIOGRAFIA

- Anonimowy seksoholik z Anglii (2011). Czystość jest fundamentem. „Miłujcie się!” nr 51.
- AUGUSTYN J. SI (2002). Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe. Warszawa: WAM, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/celibat_apd_02.html (dostęp 28.08.2015).
- BILEWICZ J. (1997). Sens i wartość czystości przedmałżeńskiej. „Miłujcie się!”, nr 1-2.
- BOSAK P. C. (2001). Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum.
- CHAŁAS K. (2006). Wychowanie ku wartościom. Lublin–Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- CIECIUCH J. (2013). Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości. [b.m.w.] Liberi Libri.
- CYLKOWSKA-NOWAK M. (red.) (2000). Edukacja. Społeczne konstruowanie idei i rzeczywistości. Poznań.
- DRÓZKA W., GOŁĘBIEWSKI B. (red.) (1995). Współczesne zagadnienia zawodu nauczyciela. Kielce.
- DUBISZ S. (red.) (2003). Uniwersalny Słownik Języka Polskiego. T. I-IV. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- DZIEWIECKI M. (2015). Nieczystość niszczy więzi, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TM/md_gg_nieczystosc.html (dostęp: 24.08.2015).
- DZIEWIECKI M. (2014). Słowo wstępne. W: Przymierze małżeńskie. Red. M. RUCKI. Poznań: Agape.
- Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II (1996). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Encyklopedia katolicka (1985). T. III. Red. R. ŁUKASZYK, L. BIEŃKOWSKI, F. GRYGLEWICZ. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, s. 933-934.

stępowej” Wielkiej Brytanii z jej edukacją seksualną. Liczba przypadków kiły na 100 tys. mieszkańców w Polsce wynosi 0,52, w Wielkiej Brytanii zaś – 3,81. Rzeżączki – odpowiednio 0,26 i 37,25. Chlamydiozy – odpowiednio 0,87 i 166,41 („Służba Życiu” 2007, nr 1; za: M. RUCKI, *Skuteczność wychowania prorodzinnego*, „Miłujcie się!” 2009, nr 2, s. 37-39).

¹¹⁰ Np. w Wielkiej Brytanii w 2008 r. miało miejsce 50 168 urodzeń oraz 44 974 aborcji dokonanych przez nastolatki w wieku 15-19 lat (K. KLUZOWA, J. PALUS, J. WRONICZ, *Edukacja seksualna w Polsce na tle wybranych krajów Unii Europejskiej*, „Wychowawca” 2011, nr 6, s. 1-4).

- Encyklopedia katolicka (1985). T. II. Red. F. GRYGLEWICZ, R. ŁUKASZYK, Z. SUŁOWSKI. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- ERIKSON E. (1968). *Identity: Youth and Crisis*. New York: Norton.
- FJAŁKOWSKI W. (1991). Seks okiełznany? Twórcze przeżywanie płciowości. Wrocław.
- GŁUSZYŃSKI J. (1983). Wartości a wychowanie. „Chowanna” nr 2, s. 105.
- GRZELAK S. (2013). Odebrana niewinność. Referant zaprezentowany na konferencji, marzec 2013 r., Warszawa.
- Główny Urząd Statystyczny (GUS), <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2013,3,7.html> (dostęp: 21.08.2015).
- INGARDEN R. (1975). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- JAN PAWEŁ II (1996). Encyklika „*Veritatis splendor*”. W: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 750.
- KACZOROWSKI J. (2001). Balkony – widok na Europę. W: *Twórczość Zbigniewa Herberta*. Studia, red. W. WOŹNIAK-ŁABIENIEC, J. WIŚNIEWSKI, Kraków.
- Katechizm Kościoła Katolickiego (1994). Poznań: Pallottinum.
- KLESZCZ M., ŁĄCZYK M. (2012). *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- KLUZ T. (2007). *Psychospołeczne uwarunkowania wyborów wartości przez młodzież*. Łódź: Akapit.
- KLUZOWA K., PALUS J., WRONICZ J. (2011). Edukacja seksualna w Polsce na tle wybranych krajów Unii Europejskiej. „*Wychowawca*”, nr 6.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- KORNAS-BIELA D. (1999). Wpływ pornografii na rozwój osobowości człowieka. W: *Pornografia – zagrożenie dla rodziny i społeczeństwa*. Warszawa: Dział Ekspertyz. Biuro Informacji i Dokumentacji Senackiej Kancelarii Senatu.
- KORNAS-BIELA D. (w druku). *Czystość*. W: *Encyklopedia aksjologiczna*. Red. K. CHAŁAS.
- KWIECIŃSKI Z., SŁIWERSKI B. (red.) (2003). *Pedagogika*. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KWIEK M., USJK, NOWAK I. (2010). *Droga czystej miłości*. Poznań: Agape.
- ŁUKASIEWICZ D. (2009). Ontologiczne podstawy aksjologii w filozofii Tadeusza Czeżowskiego. „*Filo-Sofija*”, nr 1 (8).
- MARCOL A. (1995). *Etyka życia seksualnego*. Opole: Wydawnictwo św. Krzyża.
- MARIAŃSKI J., ZDANIEWICZ W. (1991). *Wartości religijne i moralne młodych Polaków*, Warszawa.
- MCDOWELL J., MCDOWELL D. (2014). *Opowiedz swoim dzieciom o seksie*. Poznań: Wydawnictwo Agape.
- MEISSNER K. OSB, SUSZKA B. (2001). *Twoje życie*. Poznań: Hlondianum,
- MELOSİK Z. (2000). *Kultura instant. Paradoxy pop-tożsamości*; w: M. CYLKOWSKA-NOWAK (red.), *Edukacja. Społeczne konstruowanie idei i rzeczywistości*. Poznań.
- MICHALKIEWICZ S. (2008). *Dobry „zły” liberalizm*. Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky.
- MISZTAŁ M. (1980). *Problematyka wartości w socjologii*. Warszawa: PWN.
- MUCHOWSKI P. (1996). *Rękopisy znad Morza Martwego*. Kraków: Enigma Press.

- NOWAK M. (2003). Pedagogika personalistyczna. W: Z. KWIECIŃSKI, B. ŚLIWERSKI (red.), Pedagogika. T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 245.
- Obrzędy sakramentu małżeństwa (2010). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- OLBRYCHT K. (2000). Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- OSTROWSKA K. (1994). W poszukiwaniu wartości. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- PIOTROWSKI M. (2015). Ruch Czystych Serc: „Nie przegraj miłości!”. Wyd. specjalne „Miłujcie się!”.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (1998). Biblia Tysiąclecia. Wyd. 4, poprawione. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- POPOWSKI R. (1995). Wielki Słownik Grecko-Polski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.
- PÓŁTAWSKA W. (2008). Eros et iuventus!. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- PULIKOWSKI J. (2012). Zakochanie... i co dalej?. Częstochowa: Wydawnictwo Pomoc.
- RUCKI M. (2009). Skuteczność wychowania prorodzinnego. „Miłujcie się!”, nr 2.
- RUCKI M. (2014). Czy Jezus akceptował rozwód?. „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, t. 22, nr 1, s. 67-86.
- SEMEN Y. (2011). Duchowość małżeńska wg Jana Pawła II. Poznań: Wydawnictwo św. Wojciecha.
- STRÓŻEWSKI W. (1981). Istnienie i wartość. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- STYCZEŃ T. (1995). Wprowadzenie do etyki. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- SZYMCZYK J. (2010). Wokół wartości i więzi społecznych Polaków. Wybrane aspekty i tendencje. „Zeszyty Naukowe KUL” t. 53, nr 4, s. 3-22.
- ŚWIDA H. (red.) (1979). Młodzież a wartości. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- TATARKIEWICZ W. (1992). Pisma z etyki i teorii szczęścia. Wybór i opracowanie P.J. SMO-CZYŃSKI. Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum.
- WOJTYŁA K. (2001). Miłość i odpowiedzialność. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- WOŹNIAK-ŁABIENIEC W. i WIŚNIEWSKI J. (red.) (2001). Twórczość Zbigniewa Herberta: Studia. Kraków: Universitas.
- „Wy jesteście moją nadzieją”. Wybór wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży (1991). Warszawa: Stowarzyszenie PAX-Centralny Zespół Młodych.
- ZIELONKA P. (2009). Czystość – wartość czy przeżytek? „Życie i Płodność” nr 3, s. 67-73. Fundacja Życie i Płodność.
- ŻYCIŃSKI J. (1990). Trzy kultury. Poznań: Wydawnictwo W drodze.

CZYSTOŚĆ JAKO WARTOŚĆ

Streszczenie

W artykule omówiono czystość jako wartość rozpatrywaną w ujęciu psychospołecznym i kulturowym. Przypomniano podstawowe definicje wartości, główne poglądy na ten temat, a także ich znaczenie dla nauk, takich jak filozofia, psychologia, socjologia oraz

pedagogika. Przedstawiono też główne aspekty judeochrześcijańskiego postrzegania czystości, które dotyczą różnych stanów czystości: młodzieńczo-dziewiczej, narzeczeńskiej i małżeńskiej, a także celibatu (życie kapłańskie i zakonne). Przytoczono poglądy biblijne wyrażone w tekstach Starego i Nowego Testamentu. Zwrócono uwagę na zagrożenia dla czystości w dzisiejszym społeczeństwie, a także na negatywne konsekwencje odrzucenia wartości czystości – duchowe, psychiczne, zdrowotne itp. Wyszczególniono też szereg pozytywnych skutków – zarówno indywidualnych, jak i społecznych zachowania cnoty czystości. Po uwzględnieniu danych statystycznych dostępnych w literaturze przedmiotu wyciągnięto wniosek o konieczności powrotu do traktowania czystości jako wartości, propagowania jej w mediach oraz kształtowania odpowiednich postaw w procesie wychowawczym.

Słowa kluczowe: czystość; nieczystość; wartości; proces wychowawczy; pornografia; wychowanie seksualne.

PURITY AS A VALUE

Summary

In the paper, the chastity is presented as a value in terms of psycho-sociological and cultural life. The basic definition of the value and the mainstream views on this topic were recalled, as well as their impact on the sciences like philosophy, psychology, pedagogics etc. The main aspects of the Judeo-Christian view on chastity value were described pointing out the different states of chastity: youth, premarital, spouse and celibacy (priests and monks). The biblical perspective was shown, using the passages from both Old and New Testaments as well. Today's societies turning away from chastity produces a range of factors threatening the chastity, despite the numerous negative consequences of unchastity and unmoral behavior. Those consequents on spiritual life, psychical state and health were pointed out, too. Moreover, the positive impact of chastity on individuals and societies was emphasized. Considering the statistical data available in the publications, the main conclusion was that it is inevitable to restore the value of the chastity, to propagate it in media and to include it into the parenting and educational processes.

Key words: chastity; unchastity; values; educational processes; pornography; sexual education.